

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 120— miesięcznie, z dwukrotną dostawą 150 Mk. Na prowincji z przesyłką pocztową M. 150 Za granicą M 200

Cena pojedynczego numeru 20 Mk.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 5 Mk. „Nadesłane” i „Nekrologi” 15 Mk. na 1-szej kolumnie 50 Mk., kronika 30 Mk., po stronie i komunikaty 25 Mk. Drobne ogłoszenia 2 Mk.
Ogłoszenia zamiejscowe (poznańskie) za 1 wiersz (nonpareil) 6 Mk. Nadesłane i nekrologi 15 Mk., na 1-szej kolumnie 40 Mk., przed kroniką 40 Mk. po kronice i komunikaty 30 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk.
Płatki na kolumnach ze słowami „Nadesłane”
Ogłoszenia: w pierwszym wstępie 50%, w drugim 40%, w trzecim 30%.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 11 b.
Wskopisów nadesłanych nie zwraca się.

Wszystkich redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje przysłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów. — W Ameryce zamówienia na „Słowo Polskie” przyjmuje „Polish News Agency” 26 Newark Ave., Jersey City N. J.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego”.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław M. Jędrzejko.

Francusko-polskie pertraktacje handlowe w toku.

Warszawa. (Tel. wł.) 17 lutego. Z Paryża donoszą do „Gazety Warszawskiej”, że pertraktacje ekonomiczne toczą się między francuskimi i polskimi przed-

stawicielami w dalszym ciągu.

Podpisanie konwencji handlowej francusko-polskiej spodziewane jest za tydzień.

Minister Sosnkowski o ukształtowaniu się

stosunków polsko-francuskich.

Warszawa. (Tel. wł.) 17 lutego. Korespondent paryski „Gazety Warsz.” donosi o rozmowie swojej z gen. Sosnkowskim, który obecnie wyjechał do Belgii i wraca do Paryża w czwartek razem z Sapielą. Generał Sosnkowski oświadczył, że bezpośrednie zetknięcie się min. pols. i franc. bardzo dodatnio wpłynęło na ukształtowanie się stosunków polsko-francuskich. Z przebiegu rokowań jest zadowolony i spodziewa się ich zakończenia w końcu tygodnia.

Prawdopodobnie powróci do Warszawy w poniedziałek razem z ministrem Sapielą.

Warszawa. (Tel. wł.) 17 lutego. Z Paryża donoszą do „Gaz. Warsz.”, że rozmowa ministra Sapieli z drem Beneszem toczyła się jedynie w sferze ogólnikowych zagadnień i nie zagłębiała się w szczegóły stosunku polsko-czeskiego.

Jak się zdaje, dr. Benesz pragnął wyczekać rezultatów podróży ministra Sapieli do Londynu.

Nowy kandydat

na ministra rolnictwa.

Warszawa. (Tel. wł.) 17. II. Jak słychać, ministrem rolnictwa ma być mianowany prezes głównego urzędu ziemskiego Wilkoński, a na jego miejsce zostanie zamianowany szef sekcji w ministerstwie rolnictwa Makulski.

Ludowcy — a b. min Wojciechowski

Warszawa. (Tel. wł.) 17. II. Koło warszawskie stronnictwa ludowców nie przyjęło do stronnictwa b. min. spraw wewn. Wojciechowskiego, który pragnął do stronnictwa wstąpić.

Ludowcy odmowę motywują tym, że jako minister spraw wewnętrznych nie wykazał sympatii dla programu ludowców.

Interwencja Związku Ludowo-narodowego w sprawie strajku kolejowego.

Warszawa. (Tel. wł.) 17 lutego. Strajk w warsztatach kolejowych wszedł w ostrą fazę. Na węzle warszawskim 14 część lokomotyw jest z powodu strajku nieczynna.

Jutro ma się udać do premiera Witosa deputacja Związku Ludowo-narodowego z dr. Guliński, która ma zażądać od premiera zastosowania stanowczych kroków w celu rozwikłania całej sprawy kolejowej.

Trzeba zauważyć, że sprawa jest bardzo powikłana i dużo winy spada na zarząd kolejowy.

Wzmocnienie straży granicznej na pograniczu Górnego Śląska

Warszawa. (Tel. wł.) 17 lutego. Z powodu zdarzających się napadów na pograniczu Górnego Śląska i z powodu skarg niemieckich, że bandyci napływają na Śląsk z Polski, postanowiono wzmocnić straż graniczną.

Straż graniczna będzie skompletowana przez dobrowolne siły i oddana pod komendę specjalnego oficera, który będzie miał prawo bezpośredniego znośzenia się z komisją austriacką na Górnym Śląsku.

Ustalenie granicy na Śląsku cieszyńskim.

Morawska Ostrawa. (PAT.) Komisja delimitacyjna dla oznaczenia granicy na Śląsku cieszyńskim odbyła 15 bm. w Morawskiej Ostrawie drugie posiedzenie pod przewodnictwem francuskiego pułk. Uflera. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Polski, Czechosłowacji i państw koalicyjnych. Wczorajsze obrady doprowadziły do ustalenia granicy ostatecznej na Śląsku cieszyńskim z wyjątkiem punktu dotyczącego linii granicznej ustalonej przez konferencję w Spa 20 lipca z. r. a przecinającą rzekę, ciągnącej się dalej do północno-wschodniego kąta gminy Kojkowice. Granica ta odpowiada dokładnie linii granicznej ustalonej przez konferencję ambasadorów w Paryżu. W tym miejscu również przedstawiciel Polski jak i Czechosłowacji nie dali zmiany tej linii granicznej. Żądania obu delegatów komisja odrzuciła, oświadczając, że utrzyma na gruncie rozstrzygnięcia paryskiego. Przy ustalaniu granicy ostatecznej uważano na to, aby żadna gmina nie została rozdarta, lecz aby cały kataster gminy przypadł bądź Polsce bądź Czechosłowacji. Po posiedzeniu przedstawiciele koalicji odjechali do Berlina, gdzie znajduje się siedziba komisji granicznej dla ustalenia gra-

nicy czesko-austr. Następne posiedzenie komisji odbędzie się w Morawskiej Ostrawie za 14 dni. Przedstawiciele Polski i Czechosłowacji zostali wezwani do przygotowania na to posiedzenie szczegółowych wniosków co do ustalenia ostatecznych granic w dalszych obwodach Śląska cieszyńskiego, na Orawie i Spiszu. Przedstawiciel Polski domagał się na wczorajszym posiedzeniu posunięcia granicy na zachód w ten sposób, aby czeska część Cieszyna i połowa dworca cieszyńskiego dostały się Polsce. W ten sposób przypadłby Polsce Cieszyn, Frysztak, Trzyniec, Jablów i Dąbrowa. Natomiast przedstawiciel czeski domagał się posunięcia granicy aż do ujścia Olzy i Wisły. Komisja oba te żądania odrzuciła.

Warszawa. (Tel. wł.) 17 lutego. Na komisji spraw zagranicznych ks. Londzin ze Śląska zapytywał, czy prawdą jest, że komisja graniczna na Śląsku cieszyńskim zamierza postawić wniosek o przydzielenie miasta Cieszyna Czechom.

Wiceminister spraw zagranicznych dr. Dąbrowski odpowiedział, że rządowi polskiemu nic o tym nie wiadomo.

Dr Benesz o celach

i znaczeniu małej ententy.

Praga. (PAT.) „Lidove Noviny” donoszą, że Dr. Benesz udzielił wywiadu koresp. „Daily Tel.” o planach i zamysłach małej koalicji. — Benesz oświadczył, że mała ententa ma na celu wspólną obronę przeciwko bolszewizmowi, ale jedynie na wypadek ataku. Za miarom małej koalicji jest o ile możliwości zgrupowanie małych państw, równych sobie co do terytorjum, wielkości i liczby ludności. Z tego powodu mała ententa nie pragnęła zbyt przyłączenia Polski a to nie z tego względu, jakoby Czechosłowacja była przeciwnikiem Polski, lecz ponieważ Polska jako większe mocarstwo mogłaby mieć interesy niezgodne z interesami małej ententy. To samo co Dr. Benesz powiedział o Polsce, odnosi się do Włoch.

Proces Banku krajowego lwowskiego z austriacką pocztą. Kasą oszczędności.

Wiedeń. (Tel. wł.) 17 lutego. W najbliższym czasie ma się rozpocząć proces między Bankiem krajowym ze Lwowa, a austriacką pocztową Kasą oszczędności. Chodzi o sumę 87 milionów koron, które Bank krajowy za dykcji dr. Steczkowskiego złożył na poczet IX. pożyczki wojennej austriackiej, rozpisanej w ostatnich dniach istnienia Austrii.

Bank krajowy żąda teraz od austr. Kasy oszczędności zwrotu tej pożyczki.

Poselstwo polskie w Rio de Janeiro na polski Czerwony Krzyż.

Warszawa. (PAT.) Poselstwo polskie w Rio de Janeiro przesłało polskiemu tow. Czerwonego Krzyża 4086 milreisów i 800 reisów zebranych przez powstały niedawno komitet Polski C. K. w St. Paulo.

Sprawa szkolnictwa polskiego na Sejmie gdańskim

Gdańsk. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu gdańskiego toczyły się obrady nad wnioskiem Koła polskiego w sprawie szkół polskich na obszarze wolnego miasta Gdańska. Wniosek motywował p. Kuhnert wskazując na upośledzenie ludności polskiej w Gdańsku na polu szkolnictwa. Mowca wspominał o upośledzeniu szkolnictwa polskiego pod zaborem pruskim i oświadczył, że ten sam system jest obecnie stosowany w Gdańsku. Rząd gdański nie uczynił dotąd niczego, aby usunąć brak nauczycieli polskich. Mowca zwraca się przeciwko tendencjom dążącym do utrzymania w wolnym mieście wpływów ducha pruskiego i wskazał następnie na żądanie polskie zaprowadzenia równoległych oddziałów szkół polskich tam, gdzie jest odpowiednia ilość dzieci polskich a nadto domagał się, by szkolnictwo polskie w Gdańsku pozostawało pod nadzorem polskiego wydziału szkolnego. Wywody po-

stę polskiego starali się osłabić podwójnie niemieccy stronnicy nacjonalistycznego, wskazując na rzekome upośledzenie ludności niemieckiej w Polsce i wytykając, że Polacy w Gdańsku nie liczą się z postanowieniami konstytucji gdańskiej. Burzę protestów wywołały słowa jednego z mowców nacjonalistycznych „przyjdzie czas, gdy nad Pomorzem wznie się znów orzeł pruski”. Przedstawiciel socjalistów niezadowolony poparł stanowisko i żądania posłów polskich. P. Kuhnert odparł zarzuty czynione ludowi polskiemu z powodu rzekomego prześladowania ludności niemieckiej na Pomorzu, oraz zarzuty jakoby rząd polski nie dotrzymywał zobowiązań. W głosowaniu nad wnioskiem, który w myśl uchwały konwentu seniorów miał być odesłany do komisji szkolnej, okazał się brak kompletu, głosowanie miało być dziś powtórzone.

W sprawie podziału majątków niemieckich w Gdańsku.

Gdańsk. (PAT.) Przedstawiciel „Danz. Neu. Nachrichten“ miał wywiad z amerykańskim członkiem komisji międzysojuszniczej dla rozdziału b. majątków Rzeszy niemieckiej i Prus, p. Caar oraz włoskim członkiem tej komisji p. Bartenimim, którzy oświadczyli, że komisja ukonstytuuje się i ustali program swej pracy dopiero po przybyciu przedstawiciela Francji Lefere'a. Nie jest jeszcze też wiadomem, według jakiej

zasady będzie dokonany podział obiektów. Do komisji będą powołani przedstawiciele Polski i Gdańska, dla udzielenia jej informacji. Komisja będzie działała jedynie w granicach art. 107 trakt. wersalskiego. W jakiej mierze zastosuje art. 108 traktujący w sprawie państw odstępujących wymienione obiekty, komisja nie posiada na razie sformułowanego poglądu.

Skasowanie ministerstwa kultury i sztuki.

Warszawa. (Tel. wł.) 17 lutego. Komisja administracyjna sejmowa przy udziale ministra oświaty oraz kierownika ministerstwa kultury i sztuki postanowiła

skasować ministerstwo kultury i sztuki i przemienić je na departament w ministerstwie oświaty.

P. P. S. broni interesów Austrii.

Warszawa. (Tel. wł.) 17 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych pod przewodnictwem p. Stanisława Grabskiego rozpatrywano sprawę ratyfikacji traktatu z Austrią. Charakterystycznym jest, że przedstawiciel PPS.

poseł Liebermana oświadczył, że jego stronnictwo będzie głosować przeciw ratyfikacji dlatego, że traktat krzywdzi Austrię, uniemożliwia istnienie Austrii niemieckiej i sprzeciwia się zasadom humanitarnym.

Odkrycie organizacji szpiegowskiej na rzecz Niemiec.

Warszawa. (Tel. wł.) 17 lutego. „Gazecie Warsz.“ donoszą z Poznania, że władze polskie wpadły na trop rozgałęzionej organizacji szpiegowskiej na rzecz Niemiec.

Materiałów dostarczyła sprawa majora Grebe, który był swego czasu w Bydgoszczy kierownikiem całej organizacji. Na podstawie materiałów, znalezo-

nych przy rewizji u jego sekretarki, aresztowano dr. Edwarda Berenka, który przybył swego czasu do Warszawy jako wysłannik Aleksandra Lednickiego z Moskwy do Rady Regencyjnej. Okazuje się, że Berenk był agentem niemieckim w Moskwie i Petersburgu, a po przyjeździe do Warszawy rozpoczął niezwłocznie działalność jako agent generała Beselera.

Konferencja w Porto Rose odbędzie się 15 marca.

Praga. (C. B. z Berlina). „West Europa“ donosi, że w czasie pobytu Benesa w Paryżu postanowiono, aby konferencja w Porto Rosa odbyła się 15. marca br. W konferencji wezmą udział przedstawiciele wszystkich państw sukcesyjnych i reprezentanci państw koalicyjnych. Francję zastępować będzie admirał Fatou. W programie konferencji znajduje się sprawa przywrócenia gospodarczych stosunków pomiędzy państwami sukcesyjnymi, uregulowanie kwestii węglowej i polepszenie walut państw sukcesyjnych.

Rewindyka ja obiektów wywiezionych przez Niemców z Polski.

Warszawa. (PAT.) Sekretariat gener. gł. urzędu likwidacyjnego komunikuje: obecnie wszczął rząd polski akcję mającą niezmiernie ważne znaczenie dla od budowy życia gospodarczego w kraju. Chodzi mianowicie o rewindykację od Niemiec wywiezionych z Polski podczas okupacji obiektów przemysłowych i rolnych i wogóle wszelkich środków produkcji, które Niemcy na podstawie art. 238 traktatu wersalskiego zobowiązani są zwrócić. Akcją powyższą z ramienia rządu polskiego kieruje komisja rewindykacyjna przy gł. urzędzie likwidacyjnym z siedzibą w Warszawie (ul. Orła 1. 12), posiadająca ekspozyturę w Wiesbaden przy międzynarodowej komisji odszkodowań, oraz placówki w różnych miejscowościach Niemiec. Obecnie zawarto już układ z rządem niemieckim co do zwrotu maszyn i urządzeń fabrycznych i przemysłowych. W związku z powyższym, gł. urząd likwid. wzywa poszkodowanych, którym zabrane zostały przez b. okupantów niemieckich przedmioty nadające się do ustalenia ich tożsamości (jakoto: maszyny elektro-obrabiarki i inne przedmioty pomocnicze (kable itp.) do sprawdzenia w centralnym biurze komis. rewindykacyjnej (Orla 12, Warszawa) do 25. lutego włącznie w godzinach od 11-1-szej codziennie z wyjątkiem świąt, czy wszystkie te przedmioty są wciągnięte do wpisu posiadanej przez archiwum p. k. r. i zarejestrowania w tym biurze nieposiadanych przez nie dat. Dane dotyczące A) informacji co do przedmiotów zabranych a nie objętych archiwum p. k. r.; B) informacji co do obecnego adresu właściciela przedmiotu podlegających rewindykacji i stacji kolei, do której pragnęliby je mieć dostarczone; C) informacji co do wysokości otrzymanej od b. okupantów sumy odszkodowania; D) informacji co do dotychczasowych prywatnych zabiegów poszukawca o zwrot zabranych rzeczy i ich wyniku o ile mogą one ułatwić rewindykację. Konieczny jest jak największy pośpiech w składaniu informacji, celem umożliwienia komisji rewind. ustalenia w całości strat, oraz zidentyfikowania i rewindykacji zabranych obiektów w terminie przewidzianym w układzie z Niemcami.

Lloyd George a dr. Simons o konferencji paryskiej.

Londyn. (Reuter). Na dzisiejszym posiedzeniu Izby gmin, Lloyd George oświadczył, że konferencja w Paryżu nie przyniosła ani zmian ani zarzuconia traktatu wersalskiego. Natomiast różni się konferencja paryska od poprzedniej tem, że dołączono ratę roczną, której suma będzie się zmniejszała w miarę rozwoju eksportu niemieckiego. Lord Curzon stwierdził, że ogólna sytuacja w Europie jest obecnie lepsza, niż była przed rokiem. Co do Rosji oświadczył, że wojna jest niemożliwą z narodem, z którym nawiązane zostały stosunki handlowe.

Karlsruhe. (PAT.) Minist. spraw zagr. Dr. Simons przybył tu ze Sztutgardu. W sejmie powitał go prez. sejmu i zaznaczył, że sejm badński stoi na stanowisku rządu niemieckiego w kwestji lojalnego przeprowadzenia traktatu pokojowego. Dr. Simons podkreślił konieczność prowadzenia przez ministra spraw zagr. polityki będącej w zgodzie z uczuciami narodu niemieckiego. Dr. Simons mówił dalej, że stoi na stanowisku określonym już w swojej mowie w Reichstagu z dnia 1. bm. Żaden mąż stanu nie będzie miał odwagi zgodzić się na to, by naród niemiecki przez 42 lat pełnił służbę niewolniczą w myśl warunków postanowionych przez koalicję. Sytuacja Niemiec musi się wyklarować w najbliższych tygodniach, przyczem rozważane będą 2 ważne sprawy a mianowicie: czy Niemcy otrzymają Górny Śląsk tak dla nich ważny ze względów gospodarczych, oraz jak się ukształtują stosunki Niemiec do Stanów Zjednoczonych.

O niemieckie pieniądze okupacyjne Kriesa.

Berlin. (Tel. wł.) 17 lutego. Rząd niemiecki wniósł do parlamentu projekt ustawy, według której Niemcy nie byłyby obowiązane do płacenia za pieniądze okupacyjne Kriesa, według ceny nominalnej.

Jeżeli ta ustawa zostałaby przyjęta, to byłoby oczywiście nadużycie, gdyż Niemcy tymi banknotami okupacyjnymi płacili wszystkie swe zobowiązania, w szczególności za dostawy produktów podczas okupacji.

Referaty Tow. Ekonomistów polskich o Górnym Śląsku.

Warszawa. (PAT.) Tow. ekonomistów polskich, uważając za swoje zadanie wyjaśnienie całokształtu zagadnień gospodarczych G. Śląska, organizuje specjalne zebranie, na którym wybiorą znawcy stosunków gosp. górnośląskich wygłoszą referaty. Słowo wstępne wypowie prezes Towarzystwa prof. Kostanecki. Referaty zostaną przetłumaczone na języki francuski i angielski i rozosłane instytucjom naukowym i gospodarczo-politycznym za granicą.

Dar Sokolstwa amerykańskiego dla żołnierzy polskich.

Warszawa. (PAT.) Poseł polski w Waszyngtonie donosi, że na statku „West-Segoria“ przesłano 40 pań jako dar sokolstwa polskiego w Ameryce dla żołnierzy polskich.

PARYŻ — BERLIN — WARSZAWA.

Warszawa. (E. E.) Pierwszy pociąg bezpośredni Paryż—Berlin—Warszawa wyjedzie z Paryża 1-go marca br. do Warszawy.

WRZENIE WŚRÓD ROBOTNIKÓW W MOSKWIE.

Praga. (PAT) C. E. K. Z Kopenhagi. Z Helsingforsu donoszą, że wśród robotników w Moskwie panuje silne wrzenie. Robotnicy wystosowali do rządu sowieckiego t. zw. głodowy adres, w którym żądają natychmiastowego zaoprowizowania robotników. Rząd sowiecki odpowiedział na ten adres represjami odbierając robotnikom podpisany na adresie przydział środków żywności.

Z KRAKOWA.

Kraków. (PAT.) Dzienniki donoszą: Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady miejskiej uchwalono, jak wiadomo, zmianę statutu miejskiego w kierunku zniesienia numeracji wiceprezydentów oraz pomnożenia ich ilości z 3 na 4. Sprawę tę prezes miasta p. Fedorowicz przedstawił w swoim czasie ministerstwu spraw wewnętrznych, ostatnio zaś odbył konferencję z p. ministrem Skulskim i z członkami oddziału prawnego ministerstwa spraw wewnętrznych. Rezultatem tych konferencji jest to, że sprawa będzie w najbliższych dniach definitywnie załatwiona w drodze rozporządzenia, które będzie miało charakter prowizoryczny aż do uchwalenia przez sejm nowego statutu organizacyjnego dla większych miast w Polsce.

NAJNOWSZE WIĘSCI Z KAMIENCA.

Wszyscy sowieccy urzędnicy, którzy dotychczas przebywali w Kamieńcu Połabskim, zostali wraz z rodzinami wysłani do Charkowa. Ich miejsca zajęli urzędnicy, sprowadzeni z Moskwy i z Petersburgu. Bolszewicy wywożą z Kamieńca Połabskiego elektrownię miejską.

UCHODŹCY KAMIENIECCY W SKALE.

Skala n./Zbr. (Tel. wł.) W Skale przebywa obecnie 3.860 uchodźców z Kamieńca Połabskiego. Urządzone dla nich tanie kuchnie.

— Warszawa. (PAT) „Monitor Polski“ pyta o postanowienie ministr. przemysł. i handlu oraz skarbu w przedmiocie powiększenia kapitału zakładowego spółki akcyjnej pod firmą „Spółka akcyjna Trzebinia, fabryka maszyn i narzędzi rolniczych, odlewnia żelaza i metalu w Krakowie“.

Gdańsk. (E. E.) Członkiem Rady portowej gdańskiej mianowany został admirał Borowski. Rada ta jest już w pełnym składzie.

— Praga. (PAT) C. B. P. Komisja reparacyjna, która w myśl układu pokojowego miała rozstrzygnąć o podziale parku kolejowego b. austr. kolei państw. zdecydowała, że czechosłowacka republika otrzyma z ilości 64000 wagonów 33000 wagonów.

Praga. (PAT) C. B. P. Z Budapesztu Poseł węg. Dworzak znany z propagandy na rzecz przyłączenia Słowacji do Węgier został wedł. doniesień pism węgierskich internowany w drodze do Ameryki na terytorjum amerykańskim.

— Paryż. (PAT) „Intransigeant“ potwierdza wiadomość, że bolszewizm znajduje się w zupełnym rozkładzie, ponieważ wojska czerwone buntują się i spliskują przeciwko moskiewskiemu rządowi centralnemu.

— Paryż. (PAT) Havas. Ambasadur francuski w Polsce zamianowany został komandorem Legii honorowej!

— Paryż. (PAT) Delegacja rządu tureckiego z Tewfikiem buszą na czele przyjedzie we czwartek do Paryża. Delegacja rządu Angora przybyła podobno do Rzymu.

— Paryż. (PAT) Komisja dla spraw zagr. Senatu wybrała p. Poincarego prezydentem.

— Paryż. (PAT) Premier Briand konferował dziś popołudniu z p. Beneszem przyczem wręczył mu odznakę Wielkiego Krzyża Legii honorowej!

— Rzym. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby zażądał premier odrzucenia wniosonego przez socjalistów porządku dziennego i przystąpienia do dyskusji szczegółowej w sprawie cen chleba. Prezydent ministrów wysunął kwestię zaufania. Socjalistyczny porządek dzienny został odrzucony 207 głosami przeciw 66.

— Helsingfors. (PAT) Władze fińskie obsadziły obszar Pieczengi, który niedawno został opróżniony przez Rosjan w myśl traktatu pokojowego w Dorpadzie.

— Helsingfors. (PAT) Na podstawie sprawozdania Komisji lekarskich szwedzkiej i fińskiej, postanowił rząd utrzymać przymusową kwarantannę dla wszystkich delegatów sowieckich z wyjątkiem delegatów dyplomatycznych.

— Nauen. (PAT) Radio. Jak donoszą z Londynu postanowił rząd angielski wyciąć z Mezopotamji nie tylko wojska ale i urzędników cywilnych.

— Moskwa. (PAT) Dziś otwarta została konstituanta dla dalekiego wschodu przy udziale 424 delegatów przeważnie chłopów.

— Moskwa. (PAT) „Więsnik“ zaprzecza pogłoskom o buncie marynarzy w Kronstadszie.

— Nowy Jork (PAT) Reuter. Jak dyktował Caruso jest umierający i został dziś rano opatrzony św. Sakramentami

Wiadomości bieżące.

Lwów, 17 lutego

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Czwartek, 17 lutego o godzinie 7 wieczór „Skowronek“, operetka.

Piątek 18 lutego o godzinie 7 wieczór „Elektra“ i „Sędziowie“, tragedia po raz trzeci.

Sobota, 19 lutego o godzinie 3 po południu „Cyganeria warszawska“, komedia po raz 10, o godzinie 7 wieczór „Otello“, opera.

Niedziela, 20 lutego o godzinie 3:30 po południu „Wojna i miłość“, komedia po raz 5, o godzinie 7 wieczór „Manewry jesienne“, operetka.

— Organizacja Narodowa I. Dziś rano zwołuje na dzień 17 bm. godz. 7 wieczór. zebranie konstytuujące w Szkole im. Klementyny z Tańskich Hoffmanowej ul. Jabłonowskich 11 celem przyjęcia statutu ułożonego przez Komitet tymczasowy i wyboru Wydziału.

Ze względu na konieczność obrony społeczeństwa polskiego chrześcijańskiego przed agresywnością żywiołów obcych, uprasza się to społeczeństwo do wpisywania na listę członków u dzurujących przy ul. Zielonej 1. 9. (sekcja 3 Dz. I. M. S. O.) codziennie od 7—8 godzin statut jest wyłożony do poznania go.

— Wieczory dyskusyjne w klubie demokratyczno-narodowym. W piątek dnia 18. lutego br. odbędzie się w lokalu klubu przy ul. Pańskiej 11 zebranie dyskusyjne, które zagał sędzia okręgowy p. Włodzimierz Zęgiestowski na temat: „Najnowsza ustawa o ochronie lokatorów“. Początek o godzinie 7 wieczór. Członkowie Związku Ludowo-narodowego i stronnictwa demokratyczno-narodowego mogą wprowadzić gości, którzy będą mile widziani.

— W Związku naukowo-literackim (sala Tow. Politechnicznego, ul. Zimorowicza 9) odbędzie się we czwartek 17. lutego odczyt prof. dr. Jana Czekanowskiego p. t. „Zagadnienia nauki Polski“. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Wykład. W sali uniwersytetu ludowego odbędzie się we czwartek dnia 14. bm. o godzinie 7-mej wiecz. wykład p. dent. Z. L. Krenera na temat: „Preparowanie korzeni, w świetle najnowszych metod współczesnej terapii“.

— Koncert „Echa“. W piątek dnia 18. bm. w sali Tow. Muzycznego we Lwowie odbędzie się koncert polskiego Tow. śpiewackiego „Echa“ z utworów nagrodzonych na konkursie w r. 1920, pod artyst. kierownictwem dyr. Jana Rangla i uprzejmym współudziałem p. Kamili Szenderowiczowej, artystki operowej i p. Leszka Reychana artysty opery lwowskiej. Na program składają się utwory Z. Runia, W. Powiadomskiego, W. Stycia, D'Arma—Diatza. Ze względu na

dotychczas nie śpiewane utwory koncert budzi ogromny zainteresowanie.

— Chór Galic. Tow. Muzycznego w b. b. przełożenia koncertu w Teatrze na dochód plebiscytowy na 4-go marca odbędzie prógę zwyczajną w poniedziałek 21. lutego br.

— „Sokół IV.“ wzywa wszystkich swoich członków do jawienia się we czwartek dnia 17. lutego br. o godzinie 4 po południu w sali Sokola Młodzież, celem wzięcia udziału w powitaniu druha gen. Józefa Hallera. — Prezes: Józef Neumann.

— Posady dyrektorów i nauczycieli w szkołach średnich państwowych, na kresach wschodnich. Ministerstwo W. R. i O. P. ogłasza konkurs: 1) na posady dyrektorów w gimnazjach państwowych na kresach wsch. a w szczególności w Grodnie, Krzemianach, Lidzie, Łucku, Pińsku i Siedlcach; 2) oraz na posady nauczycieli w powyżej wymienionych miejscowościach i ponadto w Ostrogu, Nieświeżu, Brześciu Lwowskim i Równem. Podania, zaopatrzone w dowody studjów, dotychczasowej pracy nauczycielskiej oraz w życiorys z uwzględnieniem stosunków rodzinnych należy możliwie najwcześniej skierować wprost do Sekcji szkolnictwa średniego (Bagatela 12, IV. piętro). Płaca miesięczna dyrektorów i nauczycieli wyznaczona będzie w myśl ustawy sejmowej z dnia 13. lipca 1920 r. Ponadto przyznane są dla pracowników na kresach specjalne dodatki wylicane łącznie z płacą miesięczną.

— Czerwony kot Bardzo ciekawy i niewytko interesujący dramat ukazuje się obecnie w teatrze świetlnym „Apollo“ Ekran kinematograficzny przenosi nas tym razem w czas wszechwładnego panowanie potężnego Richelieu. Ellen Richter jako paraska kurtyzana Marion rozwiła przed oczyma publiczności tragedję swego serca wobec pierwszej w życiu prawdziwej miłości i groźnego zawikłania, jakie wynikło z powodu surowych praw o bojedziach. „Czerwony kot“ jest utworem pierwszorzędnej wartości

— Fantazja heroja ukraińskiego. (Wyrok). Rozprawa przeciwko Szymonowi Krasijowi, oskarżonemu o rabunek zakończyła się wczoraj popoł. Po przesłuchaniu kilkuset świadków, którzy potwierdzili winę oskarżonego trybunał w myśl werdyktu sądu przysięgłych skazał oskarżonego na 8 lat ciężkiego więzienia chostroznożem postem. Skazany zaszedł sobie trzy dni do namyślu.

— Wyprawa po mięso. Pisząc przed kilku dniami o braku mięsa we Lwowie, wspomnieliśmy, że nad Zbruczem znajdują się wielkie zapasy bydła, z którego można by czerpać zapasy w krytycznym dla naszego miasta czasie. I oto jak dowiadujemy się dziś udaje się nad Zbrucz komisja, złożona z reprezentantów miasta dyr. Krzyształowicza, delegata Namiestnictwa star. Pajnolda i delegata VI armii maj. Ogólnego celem zakupu bydła dla wschodniej Małopolski. Jak zapowiadają naszemu sprawozdawcy dyr. Krzyształowicz, komisja ta nie wróci z próżnymi rękoma i kwestja mięsna poprawi się radykalnie w naszym mieście.

— Rozstrzelanie 2 morderców-Petlurowców w Taropolu. Dnia 4. stycznia br. w okolicy Taropola zostali zamordowani i obrabowani bracia Leisor i Herman Hirschhornowie, a sprawcy tego czynu znikli bez śladu i pozostali nieznanymi. Stał się to ujł w swe ręce wywiadowca Ekspozytury Urz. śledczego „Wschód“ p. Obronowiec i podejrzania swe skierował na Petlurowców, którzy w owym czasie kwaterowali byli w okolicy i niejedną podobną zbrodnię mieli na sumieniu. P. Obronowiec wyjechał nawet do Walszyc, gdzie w obozie Petlurowców na podstawie zebranych posłań, aresztował Jana Meidera rodem z Rygi i Nikifora Su-

chima kozaka, a ci przyznali się do morderstwa i rabunku popełnionego na Hirschhornich. Odstawieni do Tarnopola stanęli obaj mordercy przed sądem dożywotnim, który skazał ich na karę śmierci. Wyrok został wczoraj wykonany.

— Ujęcie członka „czerezwyczałaj“ tarnopolskiej. Eugeniusz Dec, podobno Tarnopoljcin, w czasie inwazji bolszewickiej, jako członek „czerezwyczałaj“ tarnopolskiej dawał się wielce we znaki ludności tamtejszej. Ujęty przez policję polską, stawiony został przed sąd doraźny, gdzie za rabunki, mordy i zdradę stał skazany go na śmierć. Dec zdołał jednak uciec przed wykonaniem wyroku. Wywiadowca pol. Ekspozytury „Wschód“ p. Rusicki wytrypał anegdotę Deo i oddał go w ręce sądu karnego w Tarnopolu.

— Anomalja. Otrzymałmy od jednego z naszych prenumeratorów następujące uwagi: We Lwowie jest 8 kancelarii notarialnych, z tych dwie, mające wyłącznie polską klientelę, zatrudniają w charakterze koncypientów Rusinów. Mianowicie w kancelarii pp. Sobol-Limowski przy ul. Jagiellońskiej 12, pracuje Jerzy Lewicki, syn Kościa L., w kancelarii zaś p. Groblewskiego, ul. Rutowskiego 3, mejską Tatuch, b. of. prow. wojsk ukraińskich. Klientami pierwszej kancelarii jest Bank przemysłowy, rolniczy, ludowy, drugiej Gal. Kasa Oszczędności, Polski Bank kraj., oprócz prywatnej klienteli wyłącznie polskiej, gdyż żaden Rusin nie zwróci się przecież o poradę do notariusza czy adwokata Polaka. Przypuszczamy, że ten anomalny stan w wyżej wspomnianych kancelariach, zawdzięcza swoje istnienie nie złej woli pp. notariuszy, lecz dziwnie biernej indolencji, którą musimy wykorzystać z naszego życia.

Wykrycie szajki koniokradów w Rohatyńskim. Powiat rohatyński przeszło od roku jest pastwą szerokiego rozgałęzionej szajki koniokradów, która ustawicznie a prawie bez przeszkód, dokonywała szeregu śmiałych kradzieży. Zarówno gospodarze wiejscy, jakoteż właściciele folwarków poniosła uciążliwych niłnowań po nocach nie byli w stanie uniknąć dotkliwych strat. Cała banda koniokradów sowsice oplacająca przedsiębiorstwo, była bardzo dobrze zorganizowana. W każdej prawie wsi miała swych zaufanych i wywiadowców, którzy konie wyprowadzali i oddawali bandzie do dalszej manipulacji. Mniej wartościowe konie sprzedawano w pobliskich powiatach, konie zaś lepsze bardziej wartościowe wysyłano przez Bóbrkę do Jarosławia, gdzie znów w porozumieniu będący handlarze koniocy, a nawet fiakrzy starali się je spieniężyć wśród swych odbiorców w okolicy. W ostatnich dniach przpadł przypadek, że złoźcieli schwymano w okolicy Belszowic. Jeden z schwytych przy aresztowaniu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Dla utrudnienia poznania koni często po kradzieży konte farbowano lub strzyżono dla zmiany postaci — usuwano również piętna. Fabrykowanie poświadczeń i wymaganych paszportów nie przedstawiało dla złoźcieli żadnych trudności, zresztą w razie wykrycia koni, twierdzono, że paszporty istniały, ale je zgubiono.

W trzecią rocznicę Rarańczy.

Wczoraj w drugim dniu uroczystości rocznicy Rarańczy uczestnicy zjazdu zwiedzili panoramę Rarańską a o godzinie 12 złożyli hołd obrońcom Lwowa na cmentarzu bohaterów Lwowa. Gen. Haller

KEYSERLING

HARMONJA.

(Ciąg dalszy).

— Naturalnie biedacy co nie mają żywności do syta. Ale imi. Dzieckiem gdy w nieobecności rodziców pod rządami missis Fleners, znajdowałem, że żywność to bardzo pospolita rzecz. Dysponowała chętnie sztukę mięsa z ogórkami. Niezłe to jest ale nastraja tak posępnie, dziś jeszcze to samo odczuwam.

Po szampanie zarumieniły się damy, śmiejąc się z lada czego a Feliks zauważył, że mu dziwnie łatwo być dowcipnym. W błękitnym pokoju migotał mały ogień na kominie. Tam w dużych fotelach spoczywano po jedzeniu.

— Zwykle czytuję Malten o tej porze dworskie wiadomości. Bardzo to zajmujące, gdyż zna powinowactwa wszystkich rodzin, — mówiła Annamaria dźwięcznym tonem. Mój drogi, daj się także wybrać do Rady Państwa. Malten czytając mowy kuzyna Thilo, jeżeli tam stoj „śmiech na lewicy“ powiada zawsze z irytacją: — ils rient, ils ne serent pas de quoi.

Pani Malten oznajmiła: — Słowik się ożwił. W przyległym pokoju otworzono okno, upomniano służbę, aby zachowała się cicho, państwo słuchali.

Annamaria leżała bez ruchu z założonymi rękami, Miła zamknęła oczy i otworzyła wilgotne usta jakby w natężonym marzeniu. Słowik zdarzył się szczególnie uciążliwy. Gdy podniósł głos jakby mu serce wzbierało, dźwięki stawały się prawie ostre, potem miękły tony, stawały się słodkie i przejmujące. Feliks aż się wyciągnął w fotelu. Sam nie przypuszczał, że tyle uczucia w nim tkwi. Miła otworzyła oczy, gwałtownie spojrzęła w okno i rzekła:

— O, widzę go! — Zatem wszyscy chcieli zo-

baczyć ciemny punkt w bzie. Ogród był biały w poświacie księżycy. Annamaria zapragnęła wyjść, wołała o szale. Skoro zapragnęła czegośkolwiek to zawsze pospieszyła, jakby w obawie, aby coś nie przeszkodziło. Ujęła ramię męża i zeszła ścieżką w ogród. Noc była niezwykle ciepła. Nad łąką stał czarny zwal chmur w których co chwila błyskało.

— Pierwsza nasza burza, — zauważył Feliks. Tak, Annamaria czuła ja we krwi, jakby ją także taki złoty błysk przebiegał, jak to oto chmury. Ach! podniosła głowę z radośnym westchnieniem: — Jutro cały sad zakwitnie na biało!

— Czy to tak lubisz? spytała Feliksa czując w sobie przyływ czułości, bolesny prawie jak współczucie — Istotnie, — rzekł Feliks, chociaż nie czuł niczego.

W gałęziach wszczął się szum i wicher wstrząsiał drzewami. Feliks chwycił żonę na ręce i biegł ku domowi. Burza się zerwała. Annamaria siedziała cichutko — raz tylko szepnęła: — O! jak to miło! Gdy Feliks później szedł przez ciche, mroczne korytarze do pokojów Annymarii zastał ją w białej sypialni skuloną na łóżku, pod białą lampą wiszącą. Sama biała, tylko oczy z pośród tej białej patrzyły w niego spokojnie i zadumane.

— Dama! przyszło mi na myśl. Poczem, że w białym flanelowym nocnym ubraniu i w złotych pantoflach wyda się jej może śmieszny.

Dziś rano wybiła. Panie już były u siebie Feliks poszedł do swego pokoju otworzył okno i melancholijnie gwizdał w miesięczną noc.

— Pięknie, bardzo pięknie, ale niech to jasny poran trzaśnie, mruknął — człowiek tu żyje jak w jaskini.

Tak było naprzykład dziś. W doskonałym był humorze; droczył się z Miłą, opowiadał anegdotki i dziwnie mu było swojsko aż do chwili gdy zauważył,

że Malten z poddailem patrzy w podłok, a żona małżnina zrudzono szycerczą. Nie wiedział co mu może mieć do zarzucenia. Wcześniej odeszła do siebie a je mu humor się skwasiał.

Wszystko tu miało nerwy, ludzie, meble, kwiaty. A i on zaczynał nerwy odczuwać. Czyż to było w porządku, że siedział tu marząc o własnej żonie jak zakochany student?

Stanowczo było to przeciwne naturze i musiało się zmienić.

Ze złością zatrzasnął okno.

Nazajutrz, gdy wieczorem wrócił z polowania na słonki, zastał swego teścia i kuzyna Thilo. Opasły ekscelencja z różową twarzą powitał go jakby się wczoraj widzieli, Thilo był ceremonjalny jak zawsze. Wspaniale wyglądał jego klasyczny profil z pomiędzy jedwabistych szarobłond bokobrodów. Wyciągnięty w fotelu z przykniętymi powiekami szeptał Annemarii jakąś historyjkę.

Słuchała jej lekko zarumieniona z wielką uwagą. W pokoju woniały perfumy Atkinsona i angielskie papierosy.

Przy stole wypowiadał ekscelencja anegdoty o Bismarcku wszystkim już znane, Thilo zabawiał panie Malten jakimś jej intymnikiem będącym posłem w Bukareszcie. Z końcem obiadu panie odeszły od stołu a panom podano stare Porto. Thilo podejmowano zawsze w ten angielski sposób.

Ekscelencja zaczął rozmowę szeptem o kobietach:

— Chodzi o to, aby nie brać jednej za drugą. Były trzy baletnice: Peppita, Petitpas i Petitja. Znałem wszystkie trzy. Petitpas szalenie lubiła jeść skorupki, bo wiedziała że to służy na cerę. Idąc do niej trzeba było przynosić jej kraby.

(C. d. n.)

złożył w kaplicy cmentarzyska bohaterów piękny wieńiec z mirtów, bzuw i goździków z szarfami o barwach narodowych z napisem „Obłocem Lwowa — gen. Haller”. Ks. Pataś złożył wieńiec imieniem więźniów w Marmarosze-Sziget. Po południu wśród wypełnionej widowni odbyło się przedstawienie w teatrze miejskim, gdzie teatr żołnierski przedstawił sztukę „Zawisza Czarny”, której autorem był jeden z więźniów.

Wieczorem odbył się raut w ratuszu, który zgromadził prawie cały Lwów. Witany owacyjnie gen. Haller był osobistością, około której grupowali się wszyscy goście. Część koncertowa rautu spoczywała w wytrawnym reku takich artystów jak Lowczyński, Plattówna i Cyganik, którzy wśród ogólnego aplauzu wykonali kilka pieśni przy akompaniowaniu p. Wojnarowicza.

I oto nastąpiła podniosła część wieczoru — hołd Lwowa dla gen. Hallera. Zebrał głos prez. Neumann, który zaznaczył, że po oficjalnym przyjęciu oświadczając, spotyka go zaszczyt powitania generała imieniem całego Lwowa, zebranego na sali. To też mowa imieniem zebranych składa ukochanemu generałowi hołd i cześć za jego poświęcenie i trud, za tę miłość Ojczyzny, która cuda działa. Niech więc żyje gen. Józef Haller, niech święci potanności przykładem miłości Ojczyzny i poświęcenia. Słowem prezydenta towarzyszyły gronkie oklaski zgromadzonych, orkiestra odegrała „Niech żyje nam!”. Gen. Haller dziękując prezydentowi ucałował się z nim serdecznie.

Gen. Haller dziękując za serdeczne słowa, zaznaczył, że żołnierze nie przyszli tu po oświadczenie, ale gnali ich tu gorące serca. Więc przyszli tu więźniowie z Husztu i innych przeklętych więzień, przyszli z pod Kijowa, Omska, Irkucka, przyszli hen z Szanghaju, przyszli z za oceanu aby bronić tej ukochanej Polski, gdzie znalazło się dwóch Polaków a już był Pan Bóg z nimi i Polska w nich. I nie był to przypadek, że Lwów wybrano za pierwszy zjazd. Wszak jedyny Lwów był tem miastem, który zrozumiał żołnierza polskiego w r. 1914 i w r. 1918. Przyszliśmy tu aby złożyć hołd obywatelstwu, dzieciom Lwowa, hołd żołnierzowi lwowskiemu, hołd miastu, które będzie dla nas drugą Częstochową, przybyliśmy tu do Was, aby zaczerpnąć nowe siły do dalszej walki, do dalszego trudu wojennego. Cześć bohaterstwu Lwowskiemu, cześć obywatelstwu lwowskiemu! (Okłaski).

Po części oficjalnej pp. prezydent wto Neumannowie zaprosili gości do dalszych ubikacji, gdzie odbyło się przyjęcie.

Ochocza pogawędka wśród śpiewów II. Bryzady przeciągnęła się do późnej nocy.

Wysłannik p. Lednickiego szpiegiem

Warszawa, 14. lutego.

W ostatnich czasach władze polskie wpadły na trop rozgąszonej akcji szpiegowskiej na rzecz Niemiec. Wątku dostarczyła sprawa majora Graebego, który kierował tą akcją z Bydgoszczy. W związku z tą sprawą na polecenie władz wielkopolskich nastąpiło aresztowanie w Warszawie dr. Edwarda Bereusa, a dochodzenia stwierdziły, że Bereus w akcji szpiegowskiej odgrywał nieposlednią rolę.

Ow dr. Bereus, syn pastora warszawskiego, przy był swego czasu do Warszawy z Petersburga jako wysłannik pana Aleksandra Lednickiego do Rady Regencyjnej. Charakter misji, z jaką wysłał go pan Lednicki, stworzył dla Bereusa odrazu grunt pod nogami na terenie warszawskim.

Okazuje się obecnie, że Bereus, który był agentem niemieckim na terenie Petersburga i Moskwy, po przyjeździe do Polski rozpoczął niezwłocznie działalność jako agent generała Besselera. Po wybuchu rewolucji, Bereus został likwidatorem macierzystej loży masonskiej niemieckiej w Warszawie, która to loża — jak wiadomo — była organizacją szpiegowską niemiecką w Polsce.

Okryte zrozumiałą tajemnicą dochodzenia w tej sprawie przyniosły niesłychanie ciekawe materiały. Okazuje się, że Bereus działał jako agent niemiecki na terenie sejmowym, w raportach swych dostarczając informację m. i. o Radzie Obrony Państwa, o stanowisku Naczelnika Państwa w rozmaitych kwestjach i in. Szereg dokumentów, stwierdzających działalność szpiegowską Bereusa, znaleziono przy aresztowanej kurjerce Graebego.

Dochodzenia wyjaśniają niewątpliwie także działalność Bereusa w Związku banków polskich, gdzie był organizatorem propagandy.

Rzecz charakterystyczna, że po aresztowaniu Bereusa zjawiał się pan Lednicki w Poznaniu i Bydgoszczy, a więc w miejscach, gdzie koncentruje się sprawa Graebe-Bereus.

Jeńcy V dyw. syb. w obozie koncentracyjnym w Tule

z dnia 18. listopada 1920 r.

W ostatnich dniach powróciła do kraju p. Regina Bielecka i przywiozła spis jeńców V. dywizji sybe-

ryjskiej, znajdujących się obecnie w obozie koncentracyjnym w Tule. Spis ten ułożony został według stanu z dnia 18. listopada 1920.

W obozie tym przebywają:

ppułk: Prokopowicz P.

Majorowie: Frydlich S., Jędrzejewski A., Sikorski W., Sobolewski B., Świerczewski J.
Kapitanowie: Baryłko S., Brodzki St., Gajewski J., Grzybezyk J., Dunin-Horkowicz M., Januszyk Fr., Jędrzejewski J., Ksieniewicz R., Kierażyński St., Morowski B., Macher R., Metelski O., rotm. Nieświatowski Z. kap. Nowotarski A., Obłaza T., Popiel W., Popelka W., Regorz K., Siemak Br., Stronczak A., Sirzetelski M., Strzyżowski M., Suchecki St., Terlecki Z., dr. Waniek Fr., Woźniński J., Zatorski W., Olbrand K.

Por.: Brażuk Ad., Bąk St., Cezar K., Czekanowski M., Dawidowicz Z., Danikiewicz E., Dąbrowski T., Duda W., Dzianot A., Gawel E., Gadziński P., Guzik K., Hałaciński M., Jozsi Br., Kaszycki Zdz., Kierski J., Korewo Kl., Kowalski B., Krejs J., Krupski L., Kulikowski St., Lenk E., Lisowski F., Maziński S., Mazurek B., Michałowski W., Munkiewicz A., ppr. Mosskał T., por. Mossoczy W., Nowicki G., Pawlikiewicz J., Piechowski W., Pogierski K., Puchala J., Rukszan E., Ryslakiewicz J., Rzepecki A., chor. Sierżpawski A., por. Suika St., Stefek St., Starski J., Szmidt A., Swoboda T., Szaniawski St., Tomaszewicz A., Turski St., Wasilewski J., Wiewiórowski M., Wilanowicz Zdz., Wierprzewski R., Wierprzewski E., Zarechta P., Zemla J.

Ppor.: Bauer R., Bartkiewicz W., Bazniak K., Berecki Jan, Bieda A., Branny J., Brzeziński Wł., Bursztyn Fr., Ciozda Fr., Horoszucha J., Czop Br., Dąbrowski P., Dębica K., Dregowski St., Dziubkiewicz K., Dziurzyński A., Flich W., chor. Filipowicz K., ppor. Fink-Finowicki R., Hładysz W., Gruda A., Gul J., chor. Herold R., ppor. Jachimowicz A., Jakuszewski Wł., Janik St., Jarzyna T., Jurak W., Kopeć J., por. Kaczanowski K., Dr. Kości J., Konik St., ppor. Kowalski M., Kudelski St., Kulikowski J., Kwalek A., Kisielewski A., Libertowski F., por. Lukomski B., ppor. Machunik W., Malczyński St., Matej Pr., Makowski L., Maksymowicz A., Mazuraki M., por. Marmer J., ppor. Młoszowski F., Moron St., por. Musiałowski, ppor. Narkowski A., Ochęduszek, Ojrzanowski Wł., Ożóg St., por. Paszewski W., Paszkowski C., ppor. Pawłowski F., chor. Piechowiec M., ppor. Piesowicz J., Pilecki M., Podolecki W., Podczaski Z., Pudłowski J., Rasp Jan, chor. Sajkało E., ppor. Sajkało W., chor. Skirgajło A., ppor. Skorupski H., Smardzewski B., Sokołowski A., Sosnowski A., Stasium J., Sułkowski K., Szwab E., Tarczyński T., Umański St., Uzel J., Wach K., Wasilewicz J., Wajda T., Wjellezko I., por. Wierzbicki T., Wróblewski St., ppor. Zawalkiewicz M., por. Zieliński Cz.,

Chor. Bałonst Or., Bandała T., ppor. Bardzik J., chor. Bagnowski S., Bielowski L., Brachaczek J., Hariewicz J., kap. dr. Czaporowski L., ppor. Czarniecki Wł., chor. Decowski J., Dmoszyński W., Duława P., ppor. Dziegielewski W., chor. Filipowski J., Grochal J., Grodecki E., Gurbiel A., Grzesiowski Fr., Grzybowski A., ppor. Janicki O., ? Krasiniński J., chor. Kędziński E., ppor. Klink K., Kościaszyński T., Kuhn T., ? Kulesza P., chor. Kuncewicz A., ppor. Kurek W., chor. Kurkowski M., ? Kuźnik J., ppor. Kwir E., chor. Lauda J., ? Lasota J., ppor. Lipski J. inż., chor. Loboś J., Maciejowski J., Madej A., Małecki M., ? Marcinkiewicz P., chor. Markowski T., Nowak J., Nowak K., inż. int. Nowicki J., por. Okurowski K., chor. Olechowski Fr., por. Omilianowicz K., ppor. Ostrowski M., Piskorski R., ? Polek W., chor. Południak H., Potępa I., Rymakiewicz E., Retek Fr., Rodzaj M., Rogowski E., chor. Rosiek F., Rudnicki K., Rusacz M., Rutkowski E., ppor. Szmidt O., chor. Szmidt A., Skura St., Sznitko M., ppor. Sokołowski K., ? Szware G., chor. Stalewski L., ? Stobnicki Wł., chor. Strzałkowski Cz., Szokalski St., ? Szrubarski H., ppor. Wispiański M., ? Zieliński-Gyurgowicz St., chor. Zmarz St., Urbański Wł., Ujwory T., ? Roczubut-Odlanicki P., asp. Książek Wł., Mikula M., ? Czuppek I., pis. Bursztyn K., inż. w. Czerwiński St., urz. wojsk. Chlamtacz Z., ? Jakubowski St., inż. wojsk. Kern J., ? Konstantynowicz B., ppor. Kacanik K., urz. w. Lisowski S., Nawrocki A., Nider Z., inż. urz. Paczowski J., urz. w. Rygielski K., inż. w. Okołów-Podhorski K., urz. w. Szymański S., Świerzewski St., Strzyżewski Wł., Węciślak A., Zaruba J., ? Słowik J., ppor. Czechowski H., Hryniewicz J., asp. Karas K., Mrówka St., Chwalibóg M., Olbrycht J., Książek Wł., Mikula M., Sobkowicz J. Oficerów pochodzących ze Lwowa podaliśmy tłustym drukiem.

Bank hip. gal.	280	21	725	—	—
Bank hip. ziemny	280	16:30	340	—	—
Bank Małopolski	280	22:40	775	—	—
Bank powsz. kred.	140	7	215	—	—
Bank przemysłowy	280	28	600	—	620
Bank ziem. kred. gal.	280	21	725	—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.					
Browary lwowskie	350	42	8000	—	—
Tow. Chodorów	140	—	3050	—	3125
Tow. akc. fabr. kart	140	21	5300	—	—
„Cmielów“ fabr. porc. 1000	—	—	4150	—	4400
Fabryka cementu „Portland Szczakowa“	140	28	—	—	—
Tow. akc. „Galicja“	490	301	30000	—	—
Tow. Gafota	140	—	5275	—	5450
Tow. Górka	140	15:40	7300	—	—
„Oikos“ Zakł. prz.drz. 10.0	—	—	4250	—	—
Warsz. Ska-akc. bud.	—	—	—	—	—
„Parowozów“	500	—	3000	—	—
„Pezet“, pow. Z. kl. bud.	500	—	1225	—	1375
„Pocisk“ Zakł. amun.	350	—	1625	—	1900
Polska nafta	490	—	3200	—	—
Polskie Tow. handlowe	140	21	1350	—	1450
Tow. Przeworsk	—	—	—	—	—
Tow. Rakszawa	140	28	4300	—	—
Zakłady elektr. Siersza	140	5:60	2000	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza	140	—	5800	—	—
Tow. Zieleniewski	140	20	8000	—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy	—	—	—	—	—

III. Listy zastawne za 100 mk. (bez kup. bież.).			
	Płaca	Żądają	Transak
Bank polski dla handlu i przesu 4 1/2%	95.50	97.50	—
Banku hip. gal. 4 1/2%	99.00	101.00	—
Banku hip. gal. 4%	91.00	93.00	—
Banku hip. ziem. 4 1/2%	92.50	94.50	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	100.00	102.00	—
Banku kraj. gal. 4%	96.00	98.00	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	103.50	105.50	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	95.00	97.00	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	98.50	100.50	00

IV. Oblig. za 100 mk. (bez kup. bież.).			
Komun. Banku kraj. 4 1/2%	93.00	95.00	—
Komun. Banku kraj. 4%	85.00	87.00	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	82.00	84.00	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4%	86.00	88.00	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904, 4%	85.00	87.00	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905, 4%	85.00	87.00	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4%	88.00	90.00	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913, 4 1/2%	90.50	92.50	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914, 4 1/2%	92.50	94.50	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896, 4%	87.50	89.50	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900, 4%	87.50	89.50	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911, 4%	87.50	89.50	—

V. Waluty.			
Ruble carskie po 100 rb.	470.00	510.00	—
„ „ po 500 „	460.00	500.00	—
„ „ drobne	320.00	360.00	—
Ruble Dumskie (po 1000)	75.00	95.00	—
„ „ (po 250)	40.00	80.00	—
Karbowanice (po 1000)	5.00	8.00	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	8.00	11.00	—
Franki franc.	56.00	59.00	—
Franki szwajc.	115.00	125.00	—
Funty sterlingi	2900.00	3100.00	—
Dolary amerykańskie	750.00	800.00	—
Dolary kanadyjskie	550.00	610.00	—
Marki niemieckie po 1000	1300.00	1350.00	—
„ „ po 100	1200.00	1250.00	—
„ „ (drobne)	1100.00	1100.00	—
Lei rumuńskie po 500	900.00	1100.00	—
„ „ drobne	800.00	900.00	—
Liry włoskie	25.00	28.00	—
Czeskie korony	800.00	900.00	—
Korony austr. niem. stempl.	105.00	115.00	—
Franki belgijskie	—	00.00	—
Korony szwedzkie	—	—	—
Korony duńskie	—	00.00	—
Korony norweskie	—	—	—
Marki fińskie	—	—	—
Floreny holenderskie	—	00.00	—

I. Dewizy.			
Londyn	2900.00	3050.00	—
Paryż	56.00	59.00	—
Zurych	120.00	130.00	—
Praga	1000.00	1150.00	—
Wiedeń	110.00	130.00	—
Berlin	1250.00	1450.00	—
Nowy Jork	740.00	790.00	—
Medjolan	—	—	—
Bukareszt	00.00	—	—
Bruksela	00.00	—	—
Kopenhaga	—	00.00	—
Ryga	00.00	00.00	—
Finiandja	00.00	—	—
Holandja	00.00	00.00	—
Szwecja	—	00.00	—
Norwegia	00.00	00.00	—

VII. Rata bankowa.
Stopa eskontowa K. P. P. 6%

Kursa giełdy krakowskiej.

Cedula giełdowa z dnia 15 lutego 1921.

Papierzy lokacyjne.			
	Oflarowano	Żądano	Transakcja
4% pożyczka kraj. z r. 1893	92.00	94.00	—
4% pożyczka kraj. szkolna z roku 1903	82.00	84.00	—
4 1/2% pożyczka kraj. z r. 1913	89.00	91.00	—
4 1/2% „ „ 1914	89.00	91.00	—
4% pożyczka m. Krakowa z roku 1909	83.00	85.00	—
4% pożyczka m. Lwowa	77.00	79.00	—
4 1/2% oblig. Banku kraj.	90.00	91.00	—
4% „ „	83.00	85.00	—
4% „ „ kolei kraj.	84.00	—	—

Dział ekonomiczny.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 16 lutego 1921.

Wartość nom.	Ostatnia dywidenda	Płaca	Żądają	Transakcja
Waluta markowa				
I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.).				
Bank akc. związkowy	Mkp.	Mkp.	—	—
IV i V emisji	280	840	420.00	—
Bank Dysk ntowy we Lwowie	280	—	400	—